

Internet powraca do Libii

23 sierpnia 2011

LIBIA. Po sześciu miesiącach bez sieci, Libijczycy znów mają częściowy dostęp do internetu.

Na początku marca Libia została niemal całkowicie odcięta od sieci, by utrudnić rebeliantom organizowanie protestów przeciwko Muammarowi Kaddafiemu.

Jak poinformowało BBC, w poniedziałek rano jeden z krajowych dostawców internetu (ISP) napisał na swojej stronie: Libia, jedno plemię. Niedługo później przywrócono dostęp do globalnej sieci, choć prędkość przesyłania danych pozostawiała wiele do życzenia.

David Belson z firmy analitycznej Akamai zauważył, że ruch w libijskim internecie na początku tygodnia wzrósł aż o 500 procent. Nie obeszło się jednak bez trudności, a firma Renesys donosiła potem m.in. o wyłączeniu zewnętrznego protokołu tarasowania (routingu) BGP, który po raz kolejny skutecznie pozbawił mieszkańców internetu.

Niedługo później działanie BGP przywrócono, natomiast wciąż nie można było wykonywać połączeń ADSL. Zarówno według Akamai jak i danych Google, pod koniec dnia ruch w sieci znów znacznie się zmniejszył. Choć droga Libijczyków do odzyskania internetu nie jest prosta, jak zauważa BBC, mieszkańcy bardzo efektywnie wykorzystują nawet takie połączenie. Grupa „Libya Youth Movement” regularnie publikowała na przykład aktualne informacje na Twitterze.

Opracowanie: Adrian Nowak

Na podstawie: BBC

Źródło: [Dziennik Internautów](#)